

Roraty (Warszawa – Bemowo)

Środa, 18 grudnia

Jr 23, 5-8; Mt 1, 18-24

Ewangelizacja słowem, modlitwą i cierpieniem - oto kolejne trzy tematy poddane, zgodnie z zapowiedzią, naszym adwentowym rozważaniom.

Dziś - ewangelizacja słowem. Dziś mówi się, że nasza cywilizacja przestała być cywilizacją słowa, a stała się cywilizacją obrazu. Niewątpliwie tak jest, jednak to słowu przypada w ewangelizacji rola niezastąpiona. Dlatego papież Paweł VI w swojej adhortacji o ewangelizacji w świecie współczesnym stwierdza: "Dobra Nowina obwieszczana przez świadectwo życia, musi być wcześniej czy później obwieszczana także słowem. Nie ma prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia imienia, nauki życia i obietnic, królestwa i tajemnicy Jezusa (...) Syna Bożego" (EN 22).

Stwierdzenie to odnosi się nie tylko do duchownych, lecz i świeckich chrześcijan. W wypełnianiu tego zadania wzorem jest nam znowu Maryja. Nazywamy Ją Matką Słowa Wcielonego, gdyż Jezus, którego poczęła i urodziła, to odwieczne Słowo, o którym powie św. Jan Ewangelista: że "było na początku u Boga i wszystko przez nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało" (J 1, 1-2).

Maryja - "Gwiazda ewangelizacji", "Patronka misji świętych", "Królowa Apostołów", to ta, która przyjęła skierowane do Niej Słowo, dała mu ludzką postać, ubogacając Nim następnie cały świat.

Dlatego w zakres naszego zadania ewangelizacji wchodzi słowo. Dlatego pomyślmy o prowadzonych przez nas rozmowach. Czy pojawiają się w nich tematy religijne? Rodzi się pytanie, czy nie za bardzo przejęliśmy się lansowaną niekiedy zasadą, że "wiara to prywatna sprawa", o której w

szanującym się towarzystwie nie wypada nawet wspomnieć?

Czy zasady "wolności sumienia i wyznania" nie tłumaczy się na opak, wyciągając z niej wniosek, że dobro winno ustąpić miejsca złu?

Papież Paweł VI powie: "Czyżby było przestępstwem wobec czyjejś wolności, głosić z radością Ewangelię, którą otrzymaliśmy od [Jezusa]? Dlaczego ma się mieć prawo do podawania jedynie kłamstwa i błędu, rzeczy haniebnych i bezwstydných, a nawet często, niestety, do narzucania tego, czy to przez destrukcyjną propagandę środkami przekazu społecznego, czy poprzez ustawy tolerujące takie postępowanie, czy wreszcie przez tchórzostwo dobrych, a zuchwałość złych?" (EN 80).

Jakże aktualne słowa! Dobrze je zapamiętajmy!

Czytamy w dzisiejszej Ewangelii: "Józef uczynił tak jak mu polecił Anioł Pański". Jednym słowem, Józef wypełnił wolę Boga. Niech jego posłuszeństwo Bogu będzie wzorem dla nas, bo wolą Boga jest nasze uświęcenie; zbawienie. Niech ono dokonuje się także przez nasze głoszenie Ewangelii. Amen.